

„Odra - Nysa 69”

Wspólne manewry czterech armii Żołnierskie spotkanie

Od chwili znalezienia się w rejonach ześrodkowań — we wszystkich jednostkach i oddziałach czterech zaprzyjaźnionych armii trwa intensywna i systematyczna praca polityczna.

Komitety partyjne wystosowały listy otwarte do całego stanu osobowego poszczególnych jednostek, wzywając do wzmożenia gotowości bojowej, do wzorowego wykonywania wszystkich zadań. Dowódcy jednostek nakreślili cele obecnych ćwiczeń, zwracając uwagę żołnierzy na konieczność stałej gotowości do obrony zdobyczy socjalizmu oraz wyjaśniając zadania dla poszczególnych pododdziałów.

W malowniczej scenerii odbyło się spotkanie żołnierzy czterech zaprzyjaźnionych armii w rejonie ześrodkowania polskiej jednostki pancernej. W starym sosnowym lesie nie wielkie wzgórce utworzyło naturalny amfiteatr, na którym siedzieli na ławkach i na ziemi żołnierze. Mundury radzieckie, armii CSRS, NRD, polskie. Z zieleni drzew kontrastowały barwy transparenty i flagi państw, których armie uczestniczą w manewrach „Odra — Nysa 69”.

Zebrani oglądali występy artystyczne, a wspólna żołnierska kolacja zakończyła to międzynarodowe, niezwykle serdeczne spotkanie, które służyło dalszemu umocnieniu więzi przyjaźni między żołnierzami bratnich socjalistycznych krajów. (PAP)

„Szczyt” muzulmański w Rabacie

Pierwsza w historii islamu konferencja rozpoczęła obrady

W pierwszej światowej konferencji krajów islamu udział bierze 26 krajów z Azji, Afryki i z Bliskiego Wschodu w tym 9 reprezentowanych jest przez szefów państw, 5 przez premierów, a reszta przez ministrów.

Wśród przybyłych znajdują się m. in. szach Iranu, królowie Jordanii i Arabii Saudyjskiej, oraz emir Kuwejtu. Zjednoczona Republika Arabska reprezentuje wicepremier Assad stojący na czele 20-osobowej delegacji. Po raz pierwszy też znalazła się w Rabacie delegacja Mauretanii pod kierownictwem prezydenta Ould Dadacha.

Obserwatorzy podkreślają nieobecność Syrii i Iraku. Oba te państwa nie przyjęły zaproszenia skierowanego przez komitet przygotowawczy.

Konferencja islamistyczna ma oficjalnie tylko jeden



punkt porządku dziennego: statut i nietykalność muzulmańskich miejsc kultu w Jeruzolimie.

W kołach zbliżonych do konferencji zwraca się uwagę na to, że przywódcy krajów za-



Targi Krajowe „Jesień-69”

Trwa handlowa konfrontacja

W niedzielę 21 bm. nastąpiło otwarcie XXIV Targów Krajowych „Jesień-69”. Z tej okazji do Poznania przybyła oficjalna delegacja rządowa, w której skład wchodził m. in. wicepremier E. Szyr, prezes Najwyższej Izby Kontroli — Z. Nowak, ministrowie: handlu wewnętrznego — E. Sznajder, przemysłu maszynowego — J. Hryniewicz oraz przemysłu spożywczego i skupu — S. Gućwa. Gościom towarzyszyli: sekretarz KW J. Gawrysiak i przewodniczący Prezydium RN Poznania, J. Kusiak.

Po zapoznaniu się z ekspozycją targową — wicepremier Szyr odbył konferencję prasową, podczas której przedstawił niektóre problemy handlu i produkcji, a zwłaszcza współpracy handlu z wytwórcami. Mówił także o organizacyjno-technicznej rekonstrukcji sieci i zaplecza handlu. Oceniając tegoroczną ekspozycję, powie dział on, że w wielu kluczowych branżach obserwuje się duży i stały postęp. W dziedzinie odzieży całą uwagę na leży zwrócić na dziewiarstwo, które jest przyszłościowym kierunkiem produkcji.

„SPOŁEM” PEŁEN INWENCJI

Związek Spółdzielni Spożywców „SPOŁEM”, targowy w stawca, który kupuje i sprzedaje, zorganizował tegoroczną ekspozycję w hali 19. Jak zwykle, jest to propozycja bardzo interesująca, świadcząca o ogromnej dynamice działania i dużej inwencji spółdzielczości spożywców.

O pracy i zamierzeniach „SPOŁEM” mówiła wczoraj na konferencji prasowej prezes Związku Spółdzielni Spożywców — Irena Strzelecka, naświetlając szerszą sprawę rekonstrukcji technicznej sieci handlowej. Realizując zamierzenia w tym zakresie „SPOŁEM” nastawia się na budowę i organizowanie dużych placówek handlu, czego przykładem jest m. in. otwarty wczoraj w Poznaniu magazyn PSS pod nazwą „ALFA”. Placówki takie o charakterze do mów handlowych — wymagają lepszego zaopatrzenia, co jednakże zależy jest w znacznej mierze od przemysłu. Potrzeba dostaw towarów urozmaitych, w szerokim asortymencie i przystosowanych do sprzedaży preselekccyjnej. Z obserwacji poczynionych na TK wynika np., że przemysł spożywczy niewiele czyni dla wprowadzania do produkcji nowych rodzajów konserw ryb

Przemówienie Ebana w amerykańskiej TV

Izraelski minister spraw zagranicznych, Eban wygłosił w niedzielę przemówienie przed kamerami telewizji amerykańskiej. Oświadczył on, że Izrael potwierdza „swe sceptyczne ustosunkowanie się” do rozmów wielkich mocarstw w sprawie Bliskiego Wschodu.

Jak wiadomo, 20 września po spotkaniu z sekretarzem generalnym ONZ, U Thantem, ministrowi spraw zagranicznych ZSRR, Francji, W. Brytanii oraz sekretarz stanu USA oświadczyli, że kontynuować będą rozpoczęte rozmowy i kontakty na temat Bliskiego Wschodu.

Przemówienie telewizyjne Ebana było powtórzeniem też zawartych w jego wystąpieniu na sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. (PAP)

Wystąpienie M. Stewarta na sesji ONZ

W poniedziałek wznowiona została w Zgromadzeniu Ogólnym NZ debata generalna. Jednym z mówców był minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Stewart. Oznajmił on, że wszelkie rozwiązanie problemu bliskowschodniego powinno być zgodne z rezolucją Rady Bezpieczeństwa z dnia 22 listopada 1967 r.

Z wypowiedzi Stewarta wynikało, że w kwestii wojny wietnamskiej popiera stanowisko USA. Brytyjski minister spraw zagranicznych wypowiedział się przeciwko użyciu siły w celu obalenia reżimu Smitha w Rodezji Południowej. (PAP)

POZNAN
WTOREK
23
WRZESNIA
1969

Wydanie A
Nr 226 (7961)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Nie ustają walki w Wietnamie Południowym

Ataki artyleryjskie partyzantów

W Wietnamie Południowym doszło do ponownych starć między siłami wyzwoleńczymi a żołnierzami Stanów Zjednoczonych i reżimu sajskiego. W niedzielę i w poniedziałek zanotowano 13 partyzanckich ataków artyleryjskich.

Rzecznik wojskowy USA podał, iż do najcięższej nocnej walki doszło w rejonie położonym około 20 km na zachód od miejscowości Duc Pho, tj. o 530 km na północny wschód od Sajgonu. Zatrzymał się tam na postój nocny jeden z oddziałów piechoty amerykańskiej zajmując stanowisko na szczycie wzgórza. Nie udało się jeszcze całkowicie rozbić obozu, gdy Amerykanów z otaczającej dżungli zaatakowali partyzanci, raziąc ich stanowiska silnym ogniem z moździerzy. Starcie, które rozpoczęło się w momencie, gdy zapadał zmierzch trwało 2 godziny. Sytuacja żołnierzy była coraz krytyczniejsza i ich dowódcy wezwali na pomoc lotnictwo USA. Partyzanci nie ponieśli żadnych strat, natomiast po stronie amerykańskiej zginęło 14 żołnierzy, a drugie tyle zostało rannych.

Rzecznik wojskowy USA do

dał, iż w niedzielę doszło do 5 bezpośrednich starć w prowincjach Phuoc Long, Tay Ninh, Hau Nghia i Binh Duong.

DALSZY CIĄG SPRAWY „ZIELONYCH BERETÓW”

Agencja AFP w doniesieniach z Sajgonu podaje, że generał Creighton Abrams dowódca sił amerykańskich w Wietnamie Południowym może zostać powołany na świadka w sprawie „zielonych beretów”. Oświadczenie takie złożył amerykański adwokat Henry Rothblatt, który w związku z tym przybył do Wietnamu Południowego.

Ostawiona już afera „zielonych beretów” rozpoczęła się w czerwcu, gdy wyszła na jaw historia pułkownika Roberta Rheaulta dowódcy piątej grupy amerykańskich sił specjalnych w Wietnamie. Wraz z 7 oficerami i podoficerami swej jednostki został on oskarżony o zamordowanie Wietnamczyka, Khac Chuyena, (PAP)

Posiedzenie Rady Ministrów

Realizacja planu gospodarczego

22 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym rozpatrzono wykonanie ważniejszych zadań gospodarczych w sierpniu 1969 r. W szczególności rozpatrzono wykonanie zadań przez przemysł, ze specjalnym zwróceniem uwagi na produkcję wyrobów przeznaczonych na zaopatrzenie ludności, przebieg realizacji planu budownictwa, planu handlu zagranicznego, sytuację w rolnictwie i w transporcie, z uwzględnieniem przewozów pól rolnych i węgla dla ludności.

Na tle informacji Głównego Urzędu Statystycznego, danych przedstawionych przez Komisję Planowania przy Radzie Ministrów oraz zainteresowanych ministrów — Rada Ministrów podjęła szereg decyzji związanych z dalszą realizacją NPG w br. (PAP)

sport • sport

MISTRZOSTWA ŚWIATA W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW

W poniedziałek, w trzecim dniu mistrzostw świata i Europy w podnoszeniu ciężarów o medale walczyli zawodnicy kategorii piórkowej.

Przed południem w grupie „A” (siłabszy) startowało 9 sztagistów. Zdecydowanie 11 miejsce zajął reprezentant Austrii Pittner uzyskując dobry wynik 360 kg. Drugie miejsce zajął Włoch Tanti 342,5 kg przed Czechosłowakiem Lanika 340 kg.

W godzinach wieczornych na podium sali Torwaru do walki o medale stanęło 11 najsilniejszych ciężarowców wagi piórkowej. Stawka zawodników była bardzo silna i niezwykle wyrównana.

Medale w wyciskaniu w wadze piórkowej za mistrzostwa świata zdobyli: złoty — Mladen Kuczew (Bulgaria) — 130 kg, srebrny — Yoshichuki Miyake (Japonia) — 125 kg, brązowy — Jan Wojnowski (Polska) — 122,5 kg.

W klasyfikacji mistrzostw Europy: złoty — Kuczew (Bulgaria), srebrny — Wojnowski (Polska), brązowy — Janos Benedek (Węgry) — 120 kg.

Gorzej powiodło się Polakom w rwaniu. Jan Wojnowski oraz Mieczysław Nowak nie zaliczyli podejścia do ciężaru 115 kg.

Zwycięzcy ostatecznie Japonczyk Masao Kato — 117,5 kg przed swym rodakiem Yoshichuki Miyake — 115 i reprezentantem ZSRR Dymitrem Szanidze — 115 kg. Czwarte miejsce zajął Węgier Janos Benedek — 115 kg a piąte Bułgar Mladen Kuczew — 112,5 kg.

Mistrzem świata w trójbój wagi piórkowej został Japończyk Yoshichuki Miyake — 385 kg. Drugie miejsce zajął Bułgar Mladen Kuczew — 385 kg, a trzecie Dymitr Szanidze (ZSRR) — 380 kg. Na czwartej pozycji znalazł się Janos Benedek (Węgry) — 380 kg przed Mieczysławem Nowakiem (Polska) — 372,5 kg.

W ostatnim boju w podrzucie triumfował Dymitr Szanidze — 150 kg. Drugie miejsce zajął Masao Kato (Japonia) — 147,5 kg przed Yoshichuki Miyake (Japonia) — 145 kg i Heung Chun (KRL-D) — 145 kg, Janosem Benedek (Węgry) — 145 kg i Mieczysławem Nowakiem (Polska) — 145 kg. (za)

Antywojenna manifestacja



Delegacja wojskowa KRL-D w Polsce

W poniedziałek, na zaproszenie Ministra Obrony Narodowej PRL, przybyła do Polski z oficjalną wizytą delegacja wojskowa Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Na czele delegacji stoi członek Biura Politycznego Koreańskiej Partii Pracy, minister obrony narodowej, gen. armii Czoi Hion.

Na warszawskim lotnisku Okęcie delegację witali: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Mieczysław Moczar, minister obrony narodowej, gen. broni Wojciech Jaruzelski, wiceministrowie obrony narodowej.

Delegację wojskową Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej z członkiem Biura Politycznego Koreańskiej Partii Pracy, ministrem obrony narodowej gen. armii Czoi Hionem na czele przyjął w poniedziałek w Urzędzie Rady Ministrów członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Józef Cyrankiewicz. (PAP)

Przeciwko manewrom NATO

Kilkuset demonstrantów udało się w niedzielę z Kopenhagi na poligon, gdzie odbywały się manewry NATO, opatrzone kryptonimem „Zielony express”. Uczestnicy demonstracji, usiłując zakłócić przebieg manewrów, poprzeczali linie telefoniczne oraz usunęli znaki orientacyjne na lądowiskach dla helikopterów. (PAP)

Próba zamachu na Kiesingera?

W nocy z niedzieli na poniedziałek usiłowano dokonać napadów na kanclerza NRF Kiesingera. Kanclerz przebywał w miejscowości Loerrach (Badenia-Wirtembergia). Jakis młody człowiek próbował wtargnąć do limuzyny kanclerza, ale został zatrzymany przez służbę porządkową CDU. (PAP)

Znowu barykady na ulicach Belfastu

W niedzielę w stolicy Irlandii Północnej Belfastie, katolicy znów przystąpili do wznoszenia barykad. Budowę ich rozpoczęli po eksplozji, jaka nastąpiła w jednej z zamieszkałych przez nich dzielnic miasta.

W wyniku wybuchu powalały wiele szyb z okien. Ofiar w ludziach nie było. Rzecznik policji stwierdził, że wybuchła bomba podłożona na ulicy w papierowej torbie. Eksplozja nastąpiła w niedzielę około godz. 19 czasu miejscowego. Wkrótce po niej na miejsce wypadku przybyły oddziały wojska i policji. Otoczyły one dzielnicę, gdzie nastąpił wybuch. (PAP)

Delegacja PZPR wyjechała do Moskwy

Na zaproszenie KC KPZR udała się w poniedziałek do Moskwy delegacja PZPR, której przewodniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC Jan Szydłak. Delegacja zainauguruje się z doświadczeniami organizacji partyjnych KPZR w pracy ideologicznej.

Na lotnisku Okęcie odjeżdżających żegnali: sekretarz KC PZPR Stefan Olszowski, kierownik Wydziału Organizacyjnego KC — Edward Babiuch oraz grupa pracowników Komitetu Centralnego PZPR. (PAP)

POGODA

Jak informuje PIHM — we wtorek 23 września przewiduje się zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, miejscami przelotne opady. Temperatura maksymalna od plus 14 stopni na północy do plus 18 stopni na południu. Wiatr umiarkowany z kierunków zachodnich.

PROFANACJA MECZETU W HEBRONIE

Jordański dziennik „Al Difa’a” donosi o sprofanowaniu meczetu Ibrahima w Hebronie przez żołdaków izraelskich. Wkroczyli oni do świątyni z bronią w ręku nie zdejmując obuwia. (PAP)

Ziemia Krakowska inauguruje Rok Leninowski

Ziemia Krakowska, na której przez dwa lata (1912-1914 r.) przebywał Włodzimierz Lenin zainaugurowała obchody 100-lecia urodzin woźdźdźdź proletariatu w 1970 r. W niedzielę zakończył się w Poroninie 14 Turystyczny Rajd Przyjaźni Szlakiem Lenina. W klasyfikacji ogólnej zwycięstwo w rajdzie odniosła Huta im. Lenina, a w kategorii pieszej niżej — zespół poznańskich zakładów H. Cegielski. Trwają jednocześnie przygotowania do innych obchodów. Obejmują one głównie te miejscowości, w których mieszkał Lenin, a więc Kraków, Poronin i Biały Dunajec.

Dzisiaj także w Poroninie odbędzie się spotkanie organizatorów młodzieżowej XI Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, która poświęcona będzie Leninowi. Na imprezę tę przybędą delegacje zakładów przemysłowych, noszących imię Lenina: stoczni gdańskiej, huty krakowskiej i kopalni śląskiej.

Według planu we wszystkich szkołach średnich w kraju, biorących udział w Olimpiadzie rozgrywane będą w ostatnich dniach lutego 1970 r. finały szkolne, zaś 23 marca — eliminacje rejonowe. 5 kwietnia wojewódzkie, a 25 i 26 kwietnia — centralne.

Równoległe z organizacją XI Olimpiady Muzeum Lenina w Krakowie i jego oddziały w Krakowie i Poroninie przygotowują nowe ekspozycje, związane z pobytami Lenina w Polsce. Muzeum w Krakowie

przy ul. Topolowej przeprowadza obecnie gruntowny remont, aby przystosować go na odpowiedni do roku jubileuszowego. Powstana cztery nowe sale wystawowe. Na styczeń przyszłego roku zapowiedziana została wielka okolicznościowa wystawa poświęcona życiu Włodzimierza Lenina w Krakowie.

Ekspozycje z dawniej urządzonych wystaw uzupełnią materiały, dotyczące współżycia Lenina ze środowiskiem krakowskim, kontakty z poszczególnymi organizacjami społecznymi i politycznymi oraz ludźmi, z którymi spotykał się Lenin. Tym kontaktom poświęcona będzie jedna z sal muzeum. Wzbożaczka ją materiały otrzymane z Moskwy, a dotyczące pobytu Lenina w naszym kraju. Lenin w Krakowie współpracował z krakowskim Związkiem Pomocy dla Więźniów Politycznych, z zagraniczną sekcją SDKPiL, działaczami PPS i PPSD. Muzeum gromadzi nowe materiały, które dotychczas nie były znane szerszemu ogółowi.

Ale Kraków nie był pierwszym skłoniem pamiętek po Leninie na ziemi polskiej. Zorganizował Muzeum Lenina w 1954 roku, w 30 rocznicę śmierci Lenina. Pierwsza formacja muzealna poświęcona Leninowi powstała w Poroninie już w 1947 r., gdzie w 1950 r. wzniesiono nad strumieniem popieloną błąd. Dom, w którym

Dokończenie na str. 4
FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Przeprowadzone po II Plenum KC PZPR analizy ekonomiczne, potwierdziły obiegową opinię o tym, że Zakłady „Cegielskiego” należą do grupy najlepiej zorganizowanych i zarządzanych przedsiębiorstw tej branży w Wielkopolsce. Stopień wykończenia zdolności produkcyjnych HCP sięga 87 procent i znacznie przewyższa podobny wskaźnik w całym przemśle elektromaszynowym naszego regionu (62 procent).

Intensywniej eksploatują swoje urządzenia tylko Poznańska Fabryka Łożysk Tożnych, „Alco” i „Centra”, mające wyższy od „Cegielskiego” wskaźnik zmienności pracy, a w województwie: Fabryka Zarówek w Pile, Fabryka Wyróbów Blaszanych we Wronekach i niektóre inne. Lecz są to na ogół fabryki o produkcji jednorodnej i wielkoseryjnej. Natomiast „Cegielski”, mimo wieloletnich dążeń do oczyszczenia swego profilu produkcyjnego, wciąż jest przysłówowym workiem różnorodności.

PROFIL BEZ ZMIAN

Obok rodziny ciężkich silników spalinowych, które chce uczynić swoją specjalnością, HCP wytwarza kilka odmian wagonów, obrabiarek i sprzętów, bogaty asortyment narzędzi, odkuwek i wyprasek, grzejniki centralnego ogrzewania, butle do gazu i wiele innych wyrobów. Tylko bardzo nieliczne i drugorzędne artykuły wytwarza w wielkich seriach. W Zakładach dominuje produkcja małych i średnich seryjnych. A to wpływa na organizację i wydajność pracy oraz na efektywność wykorzystania majątku trwałego.

W zespole fabryk „Cegielskiego” istnieje więc duże różnice w wielkości produkcji, uzyskiwanej z każdej złotów-

Pięciolatka po II Plenum

Stary „Cegielski” - stale młody

ki zainwestowanej w postaci budynków, maszyn i urządzeń. Jeszcze większe różnice zachodzą między „Cegielskim” jako całością a szeregiem innych fabryk w naszym regionie.

Z dotychczasowej dyskusji nad zarysami przyszłej 5-letki nie wynika, aby w Zakładach miały zająć jakieś zasadnicze zmiany w profilu produkcji. „Cegielski” nadal będzie wytwarzać te wyroby, które wytwarza dotychczas. Zmienia się tylko proporcje poszczególnych wyrobów w ogólnej wartości produkcji Zakładów, no i oczywiście — standard wyrobów.

SILNIKI

W dalszym ciągu będzie rósł udział silników w całej produkcji HCP. A ponieważ wytwarzane od 10 lat na licencjach: szwajcarskiej i duńskiej konstrukcje ciężkich silników okrętowych już się mocno postarzały, zamierza się je generalnie odnowić w oparciu o rozwiązania krajowe i zagraniczne. Maksymalna moc dotychczas wytwarzanych silników napędu głównego nie przekraczała 10 500 koni mechanicznych. Nowe będą budowane w różnych wersjach aż do 48 000 KM. Jak z tego wynika, zamiary „Cegielskiego” w tej branży są ściśle zgrane z planami naszych stoczni, które przechodzą na budowę coraz większych i szybszych statków.

Jakościowe zmiany mają zająć także w grupie silników średniej mocy, służących do napędu elektrowni okrętowych, holowników, barek, lokomotyw itp. W tej grupie wprowadzone zostaną do seryjnej produkcji dwie nowe „rodziny” silników wysoko- i średnioprężnych, reprezentujących najwyższy standard światowy.

WAGONY I LOKOMOTYWY

W dziedzinie taboru kolejowego przewiduje się przygotowanie kilku nowych odmian wagonów dla klienta radzieckiego, który modernizuje swoje koleje i stawia coraz wyż-

sze wymagania konstrukcyjne. Warto tu wspomnieć, że wiele koncernów kolejowych świata zadowolonych „Cegielskim” takiego klienta. Pierwsza umowa została z nim podpisana w 1949 r., początkowo na dostawę 100, a później 300 i 350 wagonów rocznie, co w tej branży jest transakcją w świecie nie spotykaną.

W ubiegłym roku, uchwałą samorządu robotniczego, Fabryce Wagonów nadano nazwę Fabryki Lokomotyw i Wagonów. Ma to swoje uzasadnienie. Fabryka ta, obok wagonów, rozpoczyna seryjną produkcję lokomotyw spalinowych, które polskim kolejom są niezwykle potrzebne. Ponieważ długoletnie próby z konstruowaniem dobrego krajowego silnika kolejowego nie zostały uwieńczone powodzeniem i program modernizacji PKP mocno się przez to opóźnił, „Cegielski” zakupił licencję u „Fiata”.

Nasz krajowy silnik miał jednak mieć 1 700 KM, fiатовski ma 2 250 KM. Wmontowywany do karoserii lokomotyw wyposażonych w pozostałe zespoły, obliczone na 1 700 KM — nie będzie w pełni wykorzystywany. Aby więc nasze nowe lokomotywy nie wlokły na sobie ciężaru zbędnych 550 KM, trzeba je co rychlej zrekonstruować i odpowiednio wyposażać. Jest to postulat pod adresem Centralnego Biura Konstrukcyjnego „Tasako” oraz przemysłu elektrotechnicznego, a szczególnie Zakładów M-5 we Wrocławiu.

OBRABIARKI

Trzecia główna grupa wyrobów „Cegielskiego” będąca na dal obrabiarki. Swego czasu pisaliśmy o zacofaniu technicznym tego działu produkcji w HCP. To się już zmienia. Stopniowo napływają do Fabryki Obrabiarek nowoczesne maszyny i urządzenia. W oparciu o nie, miejscowi fachowcy opracowali i realizują program całkowitego „przemebowania” tej fabryki. Zmienia się linie ciągów technologicznych, tradycyjne usytuowa-

nie gniazd i działów — tworzy się zupełnie nowa organizacja. Pozwoli to na całkowitą modernizację konstrukcji wytwarzanych w HCP rodzin rewołwerów i wiertarek oraz wydajne zwiększenie ich produkcji.

Niemniej dopiero przyszłość pokaże, czy dalsze pozostawienie produkcji obrabiarek w „resorcie” taboru kolejowego było rozwiązaniem szczęśliwym. Dotychczasowe doświadczenia każą patrzeć na ten mariaż raczej sceptycznie.

Wstępny projekt przyszłej 5-letki zapowiada także gruntowną modernizację pozostałych wyrobów „Cegielskiego”. W sumie, w przeciągu 5 lat, Zakłady zamierzają powtórzyć — tym razem w krótszym czasie — wielką operację, jaką dokonały w latach 1961-1969. Przypominamy, że w owych 9 latach zmierzono na 90 procent produkcji. Ambicją załogi „Cegielskiego” jest utrzymać się na tym poziomie a nawet, tu i ówdzie, konkurentów wyprzedzić. Dlatego też tak bardzo zależy jej na pełnym zrealizowaniu zapowiadanych przez II Plenum KC PZPR zmian w metodach planowania i zarządzania gospodarką kraju.

PIOTR CHOJNACKI



Nakładem Wydawnictwa Naukowo-Technicznego ukazywały się ostatnio:

E. Pijanowski — „Ogólna technologia żywności”. Podrecznik dla studentów, także dla doktorantów. Str. 462, 60 zł.
Michał Hebda, Janusz Janecki — „Tarcie, smarowanie i zużycie części maszyn”. Dla inżynierów i techników, pomoc dla studentów. Str. 360, 58 zł.
Roman Lejter — „Zarys matematyki wyższej dla inżynierów. Część I. Rachunek różniczkowy”, wyd. IV. Dla studiujących i powtarzających matematykę wyższą. Str. 260, 23 zł.
Marian Zabłocki — „Dwupalnikowe silniki z zapłonem samoczynnym napędzane paliwem ciekłym i gazowym”, cykl „Nowa technika”. Dla inżynierów i techników. Str. 172, 15 zł.

Różnie bywa z ochroną mienia społecznego

W bazie transportowej Centrali Rybnej w Poznaniu przy ul. Warszawskiej narodziła się kradzież. Prowadzono w związku z tym dochodzenia MO wykazały, że teren bazy nie jest należycie ogrodzony, a samochodów się nie zamyka; ba, w stacyjkach niektórych pojazdów pozostawia się kluczyki. Na domiar złego strażnik ze Spółdzielni „Ochrona Mienia” lubi sobie pospać podczas służby. Ten ostatni fakt stwierdzono w toku kontroli bazy w dniach 28 lipca i 13 sierpnia br.

Tego rodzaju przykładów przytaczano wiele na niedawnym plenum Komitetu Dzielnicowego PZPR Poznań Nowe — Miasto (tematem obrad było zabezpieczenie mienia społecznego). Charakterystyczne, że przedstawiane zażalenia należały do elementarnych, a zarazem łatwych do usunięcia. Jednakże w niejednym zakładzie odpowiedzialni pracownicy zachowują się tak, jakby tych mankamentów, sprzyjających przecież kradzieży, nie dostrzegali. Organy społeczne nie potrafią natomiast zwrócić im na to uwagi.

Przyczyny? Chyba niesłuszne koncepcje działania takich instytucji, jak ORMO, czy sąd społeczny w zakładzie pracy. Otóż ORMO-wcy, będący pracownikami poszczególnych fabryk i przedsiębiorstw, niejednokrotnie bardzo operatywnie działają np. w drużynach do spraw bezpieczeństwa na drogach i wodach, a więc poza macierzystym zakładem pracy. Ale na jego terenie nie staje już im siła i czasu (a może niechęć?) na zapewnianie należytej ochrony mienia.

Sądy społeczne, które miały nie tylko oddziaływać wychowawczo na sprawców drobnych kradzieży, lecz również postuluować pod adresem administracji likwidację tego wszystkiego, co ułatwia nadużycia — z reguły nie wykonują należycie nawet swego pierwszego zadania. Część sądów istnieje bowiem jedynie na papierze, część natomiast rozpatruje różne sprawy, np. dotyczące konfliktów między pracownikami, zakłócenia spokoju i porządku w zakładzie pracy itp. itd. Niezmierzona rzadko społeczna Temida zajmuje się kradzieżami i marnotrawstwem mienia.

Nie można tego niedostatecznego zainteresowania pozio-

mem ochrony mienia w macierzystym zakładzie pracy tłumaczyć nieświadomością, chociażby dlatego, że nie brak sygnałów o zaniedbaniach, sprzyjających powstawaniu nadużyć.

W 1968 roku organa MO i prokuratury wystosowały przecie do zakładów dzielnicy Nowe Miasto 55 wystąpień, wskazujących na uchybienia w ochronie mienia. W roku bieżącym (do 1 września) sporządzono 33 takie wystąpienia. Spółdzielnia „Ochrona Mienia” otrzymała z MO w roku ubiegłym informację o 12 uchybieniach, polegających na spaniu strażników podczas służby, lub na pełnieniu jej w stanie nietrzeźwym. Identyfikacyjnych infor-

Nikt nie wyręczy administracji

macji w roku bieżącym (do 1 września) skierowano już 11.

Czy takie sygnały nie powinny mobilizować do działania? Okazuje się, że nie zawsze mobilizują. Nie zmienia się na lepsze styl pracy ani ORMO, ani sądów społecznych, ani też — co szczególnie niepokoi — administracji przemysłowej. Wystarczy powiedzieć, że większość przedsiębiorstw — jak stwierdzono podczas plenarnego posiedzenia KD PZPR — nie odpowiadała na wystąpienia MO i prokuratury, sygnalizujące niewłaściwe zabezpieczanie mienia. A przecież troska o to mienie stanowi obowiązek administracji. ORMO, czy sąd społeczny, mogą jej jedynie pomóc. Nie mogą — wyręczyć. Chodzi bowiem o takie zmiany w systemie zarządzania, organizacji pracy i doborze kadr, które uniemożliwią rozkradanie i marnotrawienie mienia społecznego. Właśnie to jak najszybciej z efektywnością działalności ekonomicznej.

Jeśli chodzi o obecny system zarządzania i organizacji, to m. in. uderza niedowład nadzoru: niedostatek bieżącej ingerencji przełożonych w tok pracy podwładnych. Niezbędny sprawnym

instrumentem jest również kontrola wewnętrzna. Upraszczając nieco sprawę, można powiedzieć, że w wielu przedsiębiorstwach funkcję kontrolera wewnętrznego nr 1 pełni główny księgowy i w rezultacie punkt ciężkości kontroli wewnętrznej przesuwa się na badanie faktów finansowo-księgowych. Znacznie mniej docieklawie rozstrząsa się problemy ekonomiczne, techniczne, organizacyjne.

Nawiasem mówiąc, te ostatnie czasami w ogóle nie stanowią przedmiotu kontroli, dokonywanej przez rewidentów zakładowych. W niektórych zakładach nie ma bowiem rewidentów. Oto w Hucie Szkła w Antoninku i w Poznańskich Zakładach Wyróbów Korkowych nie istnieją nawet jednoosobowe komórki kontroli wewnętrznej. Natomiast w „Lechii” i w Wielkopolskich Zakładach Naprawy Samochodów nie wszystkie etaty w tychże komórkach zostały obsadzone.

Przykład powyższego „zachęca” również o politykę kadrową. O jej poziomie świadczy nadto fakt stwierdzenia w toku kontroli — przeprowadzonej przez Komisję Administracyjną przy KD PZPR — na jednej z budów Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2. Oto kierownik tej wybudowanej budowy, na której zaniedbań nie brakowało, oświadczył, że nie wszyscy magazynierzy materialnie odpowiedzialni posiadają wymagane kwalifikacje, lecz zatrudnia się ich, bo brak odpowiednich kandydatów. Tłumaczenie to żenujące — tych ludzi można bowiem było przeszkolić.

Zarówno ten przykład jak i dotychczasowe komórki kontroli wewnętrznej, nie świadczą zbyt dobrze o inwencji niektórych ludzi, prowadzących sprawy kadrowe. Podobny zarzut można by sformułować pod adresem niektórych innych przedstawicieli administracji przemysłowej, sprawujących kierownicze stanowiska. Wspominaliśmy już przecież, że są zakłady, w których kontrole systematycznie ujawniają stale te same zaniedbania sprzyjające marnotrawstwu i nadużyciom.

Koniecznością przeto wydaje się zaostreżenie kryteriów doboru kadr kierowniczych w administracji przemysłowej.

MICHAŁ ŁUCZAK

Wszystkie notatki docenta dra Tadeusza Wójcika pisane są alfabetem jego autorstwa. Nigdy w życiu nie widziałam takiego pisma — coś jakby alfabet łaciński połączony z cyrylicą. Jego twórca obiecuje, że w ciągu kilkunastu minut nauczy mnie odczytywać te znaki. I rzeczywiście! Już po kilku minutach sylabizuję: „Hasło dobrej roboty wymaga, by to, co się robi, robić sprawnie i żeby czyniły nasze służby celom godziwym. Tadeusz Kotarbiński”. Słowa te napisał mistrz i profesor naszego docenta logiki.

Zabawa? Nie. To projekt radykalnej zmiany pisowni polskiej i nie tylko polskiej, oparty o twórczość przez dra Wójcika prakseologiczną teorię pisma. Autora projektu znają od lat muzycy i muzykolodzy, już bowiem w 1950 roku stworzył on system nutowy — notację izomorficzną, która pozwalała w krótkim czasie opanować sztukę czytania nut, a więc — skracając znacznie naukę gry na dowolnie wybranym instrumencie.

Tym razem chodzi również o notację ale... języka mówionego, czyli o pismo.

Panie docencie, czemu służyć ma zaprojektowany przez pana alfabet?

Autor wydanej ostatnio w PWN książki pt. „Prakseosemiotyka — zarys teorii optymalnego znaku”, z której czerpiemy te informacje wyjaśnia:

— Mój projekt — alfabetu izograficznego pozwoli zredukować niemal do zera trudności ortograficzne w języku polskim, a po dalszych badaniach — w innych językach świata. Nieracjonalność pisowni jest wszędzie poważnym problemem kulturowym. Roz-

Czy zmora ortografii przestanie gnębić świat?

wijające się żywiołowo od czasów starożytnych alfabety grecki i łaciński są dziś niemal takimi zabytkami, jak dyliżans w porównaniu z samolotem czy pojazdem kosmicznym. Racjonalizowanie znanych, jako działalność techniczna, jest, jak dotąd, całkowicie zaniedbane w skali światowej. A przecież ludzkość, ku swemu utrapieniu posługuje się jeszcze dziesiątkami różnych alfabetów, stanowiących dla poznania języków dodatkowe bariery.

— Czyli, że alfabet pańskię go pomysłu praktycznie ułatwi naukę języków...

— Oczywiście. Na przykład Polak ucząc się angielskiego błądzi, że „inaczej się pisze, a inaczej się mówi”. Stosując alfabet izograficzny, potrafiłby czytać w przybliżeniu poprawnie tekst każdego języka nieznanego. Ale wróćmy do polszczyzny: ile czasu i energii społecznej tracimy niepotrzebnie na naukę złe od samego początku zbudowanego systemu ortografii polskiej. By sobie to uświadomić, wystarczy zająć się z „Prawidłami poprawnej wymowy polskiej” naszego wybitnego, zmarłego niedawno, językoznawcy — Zenona Klemensiewicza. Nasz słownik ortograficzny liczy ponad 25 000 słów (i ich odmian), których pisownię musi opanować uczeń szkoły podstawowej, a z czym ma kłopot jeszcze student uniwersytetu.

— Może zechce nam pan podać bliższe szczegóły dotyczące tego uniwersalnego pisma?

— Zasady projektu alfabetu i jego społeczne konsekwencje omawiam w obszernym artykule, publikowanym w „Problemach Organizacji” nr 16. Tutaj więc zaznaczę tylko, iż projektowany alfabet odzwierciedla typ głoski (samogłoska — spółgłoska, dźwięczność, twardość) za pomocą kształtu litery. Umożliwia to formułowanie zasad ortografii równocześnie w ujęciu fonetycznym i graficznym (wzajemne wzmocnienie odruchów warunkowych). Przy takiej koncepcji już dziecko, umiające poprawnie wymawiać, nie popełni błędów ortograficznych.

— Czy alfabet izograficzny był już poddany praktycznym próbom?

— Na Uniwersytecie Warszawskim rozpoczęto przygotowania do eksperymentu dydaktycznego na ten temat (prace doktorskie), a dotychczasowe doświadczenia sporadyczne przeszły nawet moje oczekiwania. Wkraczamy w epokę coraz bardziej intensywnego ulepszenia wszelkich narzędzi, a przecież alfabet, jak i wszelkie inne znaki, jest również narzędziem komunikowania się ludzi. I musi też podlegać ulepszeniu. Coraz mniej stać nas na oświetlenie lampą naftową. Radykalnych rozwiązań będzie się zresztą domagać coraz więcej dziedzin rozumnej działalności człowieka.

Rozmawiała:

KRYSTYNA KOLIŃSKA

A GŁOS WIELKOPOLSKI
Nr 226 (7961) 23 IX 1969

Przedstawienie ładne lecz martwe

"Fantazy" trafia na nasze sceny dość często. Rzecz dziwna jednak: dobre, rzeczywiście liczące się spektakle tej właśnie komedii zdarzają się niezwykle rzadko. Historia teatru powojennego zanotowała ich zaledwie kilka a zdaniem na przykład Wyspiańskiego (artykuł w „Dialogu”) — były tylko dwa. Jedno Hanuszkiewicza w Warszawie, drugie Swinarskiego w Krakowie. Wszystkie pozostałe w większym lub mniejszym stopniu nosić miały wyraznie piętno muzealne. Były lepsze lub gorsze aktorsko, lecz martwe, co najwyżej poprawne. Takie właśnie, jak nowe poznańskie przedstawienie Zegalskiego.

Spektakl, inaugurujący sezon teatralny w Poznaniu, przygotowany został solidnie, otrzymał najlepszą niemal, jaką teatr w tej chwili dysponuje, obsadę aktorską z Balicką, Gryniem, Wojtychem, Ziemińskim i Borowcem. Na pozór wszystko przebiegało tu zgodnie z wymaganiami tekstu, z tą tak gruntownie sko-

mentowaną przez filologów wymową ideową i artystyczną utworu. Racje bohaterów są starannie wyważone, jest w tym spektaklu niezbędna retoryka romantyczna i ironia. Jest i groteska. Są wyraźnie rozgraniczone postacie serio od sztucznych, grających kogoś, udających coś lub — jak Fantazy czy Idalia — ubra-nych w literaturę. Jest tu więc tak że romantyczny salon literacki w stylu antyczny-włoskim, ale jest i Sybir-tragizm, prostota i szlachetność rosyjskiego majora.

A jednak i to przedstawienie, jako całość, poza poprawnością warsztatową nie wychodzi. Co więcej, wydaje się nieco nudne, martwe, jak na wrażliwość współczesnego odbiorcy — przegadane. Wielka klasa narodowa tymczasem nie powinna przecież w teatrze być nudna. W końcu „Fantazy” — nie dlatego tylko, że napisał go Słowacki — cieszy się opinią dzieła wybitnego, „sława wielkiej komedii polskiej”, jak nazwał go, cytowany w programie spektaklu, profesor Kubacki. A więc jednak jest tu coś nie w porządku. I to chyba właśnie ze strony teatru: reżysera, scenografa, aktora?

Wydaje się, że najmniej może właściwie aktora. Role są tu tak ustawione, że nie budzą sprzeciwu. Nie budzą jednak również kontrowersji, nie dają powodów do sporu. Niektóre role są dobre, wartościowe np. majora — Wiergilsza Grynia, Rzecznickiego — Tadeusza Wojtychy, a nawet tytułowa Fantazy — Krzysztofa Ziemińskiego.

Nie sposób tu jednak nie zauważyć, że Słowacki w ogóle nie ma zbyt wielu szczęścia w Poznaniu do aktorów. Nie czują go w pełni, w oparciu o niego nie tworzą swych najlepszych ról. Do tych uwag skłania nie tylko ten spektakl; także poprzednie: „Horsztyński”, „Mazepa”, że ograniczyć się tu tylko do przykładów z ostatnich sezonów.

Przedstawieniu nie tyle jednak brakuje aktora, co pomysłu całości spektaklu — współczesnego, to znaczy biorącego pod uwagę styl współczesnego teatru — kształtu scenicznego spektaklu. Nowej koncepcji reżyserskiej, która by pozwoliła oddalić ze Słowackiego to wszystko, co nie koresponduje z wrażliwością dzisiejszego odbiorcy, przybliżając do niego równocześnie same problemy sztuki starego polskiego dworku, żyjącego półprawdą i pozorem, tęskniącego za czymś wielkim, a skazanego na zaślon kowosć, okraszony włoskim polorem.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr Polski w Poznaniu: „Fantazy” Juliusza Słowackiego w reżyserii Jerzego Zegalskiego i scenografii Zbigniewa Bednarowicza. Opracowanie muzyczne: Ryszard Gardo. Premiera 20. IX. 69

Badania nad kulturą Wielkopolski

Z inicjatywy WTK rozpoczęły się kompleksowe badania nad dziejami kultury w Wielkopolsce w XIX oraz XX wieku, łącznie z latami Polski Ludowej. Badania te koncentrują się na takich m. in. zagadnieniach jak wpływ warunków społeczno-politycznych na rozwój kultury, stan środowisk twórczych oraz środków upowszechniania, sytuacja muzealnictwa oraz środków masowego przekazu itp. Celem badań jest rozpoznanie materiału oraz zapoczątkowanie systematycznego zbierania do kumentów i opracowań na temat życia kulturalnego w Wielkopolsce.

Badania te prowadzone będą w cyklu 3-letnim, który zakończy wydanie publikacji zawierającej główne ich wyniki. Całość prac koordynuje doc. dr Lech Trzciankowski z UAM. Uniwersytet sprawuje też nad nimi opiekę merytoryczną. Na użytek badaczy kultury uruchomiony został ośrodek bibliograficzny w Bibliotece Uniwersyteckiej oraz Ośrodek Dokumentacji Działalności Kulturalnej w Wielkopolsce przy Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej. Utworzona także została seria wydawnicza WTK: „Materiały i studia do dziejów kultury w Wielkopolsce”. Tym celom mają też służyć „Zeszyty Wielkopolskie”. (o)

Rok Leninowski

Dokończenie ze str. 3

rym Lenin znalazł z Krupską schronienie u podnóża Tatr, nie był domem w Poroninie, lecz w Białym Dunaju w chacie góralki Teresy Skupień. Tam też później, w 1959 r., otworzył bibliotekę i świetlicę, zrekonstruowano całe domostwo według tego jak wyglądało w czasie pobytu w nim Lenina. Poronin nie stracił jednak nic ze swego znaczenia. Pozostał miejscem wspomnień, gdzie gromadzili się z Leninem emigranci polityczni w latach 1912—1914, przygotowując Wielką Rewolucję Październikową.

Rozgłos początkowy, nadany Poroninowi sprawił, że ze wszystkich miejsc pobytu Lenina na ziemi polskiej najwięcej frekwencji odnotowywało zawsze Muzeum w Poroninie, leżące na szlaku wielkiego ruchu turystycznego, natomiast mniej był odwiedzany dom mieszkalny Lenina w Białym Dunaju. Obecnie punkt ciężkości ruchu turystycznego przesunął się stopniowo do Białego Dunaju.

Czwartym punktem związanym, niestety, ze smutnym okresem Lenina na ziemi polskiej jest cela więzienna Lenina w Nowym Targu, dokąd po wybuchu wojny w 1914 r. przewieziony został aresztowany przez władze austriackie. Zwolniony wkrótce na skutek energicznych starań polskich postępowych działaczy politycznych, Lenin opuścił Ziemię Krakowską. Później powie, że „opłacił się jego pobyt w Krakowie”, bo nawiązał kontakt bliski z rozwijającym się ruchem rewolucyjnym Rosji.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

4 GŁOS WIELKOPOLSKI A
23 IX 1969 Nr 226 (7961)

IX Mistrzostwa Europy zakończone

W niedzielę zakończyły się w Atenach IX Lekkoatletyczne Mistrzostwa Europy. Ostatnią konkurencją był maraton, który wygrał reprezentant Wielkiej Brytanii R. Hill przed cichym bohaterem tego biegu G. Roelantsem (Belgia) i J. Adterem (W. Brytania). Reprezentanci Polski zajęli miejsca: 7 — Wójcik i 12 — Bogusz. Następne mistrzostwa Europy odbędą się za 2 lata w stolicy Finlandii — Helsinkach.

Tak przedstawia się klasyfikacja medalowa tegorocznych mistrzostw Europy:

	złoty	srebr.	brąz.
1. NRD	11	7	7
2. ZSRR	9	7	8
3. W. Brytania	6	4	7
4. Francja	3	4	—
5. CSRS	2	1	2
6. Polska	2	—	5
7. Węgry	1	2	—
8. Szwajcaria	1	1	1
9. Włochy	1	—	3
10. Austria	1	—	1
11. Bułgaria	1	—	—
12.—15. Rumunia	—	2	—
Finlandia	—	2	—
Holandia	—	2	—
Szwecja	—	2	—
16. NRD	—	1	2
17.—19. Dania	—	1	—
Irlandia	—	1	—
Belgia	—	1	—
20.—21. Jugosławia	—	1	—
Norwegia	—	—	1

Piłka nożna

Trudna sytuacja Olimpii

W ostatnią sobotę i niedzielę odbyły się spotkania mistrzostw w wszystkich klasach piłkarskich. Padło kilka zaskakujących wyników a faworyci nie zawsze odnosili zwycięstwa.

Z niepokojem obserwaliśmy wieści z Rudy Śląskiej, gdzie poznańska Olimpia grała z miejscową Urania. Po ostatnich niezbyt udanych występach poznańskich piłkarzy, ogólnie liczone na sukces gospodarzy. Na szczęście nasi piłkarze, zwłaszcza z linii defensywnych potrafili się zmobilizować i Olimpia wywiozła z Rudy Śląskiej jeden punkt. Jednak mimo to gwardziści znajdują się w grupie 8 drużyn, która może określić jako spadkową, gdyż ze spłaty te dzieli od pierwszej ośmiu ki dość spora różnica punktowa.

A oto wyniki:

MZKS — Śląsk 2:0	
Hutnik — Motor 1:0	
EKS — Unia Tarnów 2:0	
Górniki Wałb. — ROW 0:0	
Unia — Olimpia 0:0	
Zawisza — Unia Racibórz 1:0	
Stal Mielec — Włókniarz 0:0	
Arkonka — Garbarnia 0:1	

1. ROW	10	17	15:2
2. EKS	10	14	16:5
3. Stal	9	13	14:5
4. Garbarnia	9	13	11:6
5. Zawisza	8	11	10:6
6. Górnik Wałb.	10	11	13:12
7. MZKS	9	10	10:9
8. Unia Racibórz	10	10	9:13
9. Motor	9	7	8:7
10. Olimpia	9	7	6:9
11. Śląsk	8	7	5:8
12. Unia Tarnów	10	7	7:11
13. Urania	10	7	9:14
14. Hutnik N. Huta	10	7	3:10
15. Arkonia Szczecin	10	6	7:12
16. Włókniarz Łódź	9	6	7:14

I LIGA

Pogoń — Górnik Zabrze 0:0	
Stal — Cracovia 1:0	
Szombierki — Gwardia 0:0	
Zagłębie Sosn. — Ruch 2:1	
GKS — Polonia 1:2	
Legia — Zagłębie Wałb. 3:1	
Wisła — Odra 2:0	
W tabeli prowadzi Legia — 12 pkt. przed Zagłębiem Sosnowiec — 9 pkt. i Polonia Bytom — 9 pkt.	

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Lech — Pogoń Barlinek 2:1	
Olimpia Elbląg — Warta 0:0	
Polonia Bydg. — Zagłębie 9:1	
Polonia Gd. — Flota 1:0	
Bałtyk — Kujawiak 2:0	
Polonia P-ń — Lechia 1:1	
Calisia — Unia 5:1	
Pogoń Szcz. — Gwardia 1:2	

W halach i na stadionach

Trzeci z kolei kolarski wyścig „Szlakiem Walki i Męczeństwa Ludu Poznańskiego”, rozegrany na stadionach Wielkopolski, zakończył się w klasyfikacji indywidualnej zwycięstwem Kazimierza Jasińskiego (Radomiak Radom) przed Zbigniewem Krzeszowcem (Legia Warszawa) i Zdzisławem Cytryniakiem (Flota Gdynia). W klasyfikacji zespołowej, trzyetapowy wyścig przyniósł sukces zespołowi stołecznej Legii przed Polonią (Warszawa) i dwukrotnym triumfatorom tej imprezy — Lechem Poznań.

Rugbiści Polonii i Posenian spotkali się po raz drugi w meczu o mistrzostwo I ligi. Mecz i tym razem zakończył się (po ciekawej walce) sukcesem Polonii, która podobnie jak poprzednie spotkanie wygrała w derbach lokalnych w stosunku 6:3.

Po wyrównanej a niełatwej walce reprezentacja Poznania w tenisie pokonała na kortach AZS w Poznaniu drużynę Bydgoszczy 5:4, kwalifikując się dzięki temu do finału.

Po inauguracji spotkań o wejście do II ligi bokserskiej w których Prosa Kalisz przegrała z Ruchem Grudziądz 6:14 a Za-

głębie Konin pokonało w identycznym stosunku Gębie Gdańsk, rozpoczęły się mecze mistrzostw klasie drugoligowców. Miejscowa Olimpia wystartowała pomyślnie. Pokonała na własnym ringu zespół Górnik Wesoła, poważnego pretendenta do ekstraklasy 12:8. Sokół Piła uległ Polonii W-wa 7:11.

W Gdańsku zakończyła się ogólnopolska spartakiada Państwowych Gospodarstw Rolnych. Reprezentacja Wielkopolski zajęła pierwsze miejsce w lekkiej atletyce i trzecie w podnoszeniu ciężarów, zajmując w ogólnej klasyfikacji trzecie miejsce za Olsztynem i Gdańskiem, wyprzedzając Szczecin, Wrocław, Zieloną Górę i In.

W rozgrywkach o mistrzostwo Polski w I lidze hokeja na trawie niespodzianką jest słaba forma wielokrotnego mistrza Polski — Sparty Gniezno. Na czele tabeli, bez straty punktów, utrzymuje się mistrz Polski — Warta przed Grunwaldem, Siemianowiczką, Stellą i Lechem.

Oto wyniki dwudniowych pojedynków na boiskach Łodzi, Poznania, Środy, Wrocławia i Śląska.

Budowlani Ł. — Grunwald 0:3
Sparta Wr. — Grunwald 1:5
Sparta Gn. — Siemianowiczanka 1:0

Stella Gn. — Górnik Siem. 1:0
Polonia Środa — AZS Katowice 2:2

Lech — Zagłębie Sosn. 1:1
Budowlani Ł. — Grunwald 0:3
Sparta Wr. — Warta 0:3

Sparta Gn. — Górnik Siem. 0:1
Stella Gn. — Siemianowiczanka 1:2

Polonia Środa — Zagłębie Sosn. 3:0

Lech — AZS Katowice 2:0

Na duże brawa zasłużyli nasi łucznicy. W Strzelinie, w trzeciej rundzie rozgrywek o mistrzostwo I ligi, mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych reprezentanci Surmy pierwsi w kraju przekroczyli „zaczar-

owaną” liczbę 9 000 pkt. Do uzyskania tego, nie notowanego dotychczas w kraju rezultatu łuczniczego przyczynili się wszyscy zawodnicy, a więc: Grażyna Kotlarz z rezultatem 1121 pkt. przed koleżanką klubową Krystyną Wojciechowską 1002 pkt., Wojciechem Szymańczykiem — 1141 pkt. Drugi był jego kolega klubowy Tadeusz Malicki — 1028 pkt., Roman Grzegórski z Surmy uzyskał w wieloboju 1086 pkt. Zespołowo drużyna Surmy uzyskała rekordowy wynik 9044 pkt. przed Kmitą Zabierzów — 8000 pkt. i Startem Strzelin — 6557 pkt.

Dobrze spisały się rezerwy Surmy o mistrzostwo II ligi w Trzebieży, nad Zalewem Szczecińskim, zajmując pierwsze miejsce z 7574 pkt. przed Startem Gdynia — 6560 i Rybakami Trzebież — 5469 pkt. Wyróżnili się Danuta Gryczyńska oraz Zenon Konieczny, Romuald Boruszak i Wiesław Wojciechowski ze zwycięskiego zespołu.

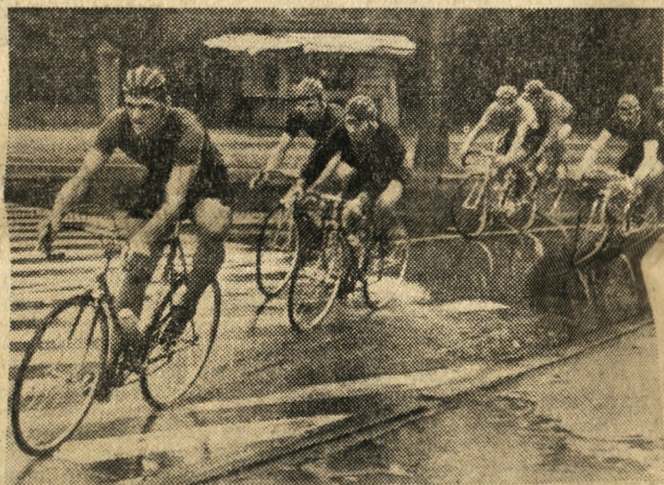
Mistrzostwa Polski w strzelaniu zakończyły się zespołowym zwycięstwem Zawiszy Bydgoszcz. Z reprezentantów Poznania Matek z Grunwaldu wywalczył szóste miejsce w strzelaniu z pistoletu.

Niespodziankę sprawili w walkach o mistrzostwo I ligi bokserzy BBTs-Bielsko (zajmujący przedostatnie miejsce w tabeli spotkań wśród 12 uczestniczących zespołów) pokonując przedownika ekstraklasy Legię W-wa 11:9. Oto pozostałe wyniki: Turów Bogatynia — LTS Gliwice 12:8, Gwardia Warszawa — Wybrzeże Gd. 13:7, Polonia Gdańsk — Stal Stal. Wola 11:9, Błękitni Kielce — Gwardia Łódź 11:9, Hutnik Nowa Huta — Gwardia Wrocław 12:8.

W mistrzostwach świata drużyn kobiecych w szachach, rozgrywanym w Lublinie w punktacji zespołowej nadal prowadzi ZSRR przed Węgrami, CSRS, Bułgarią, NRD, Jugosławią, Rumunią, Polską, Holandią, Anglią itd.

Reprezentacja NRD w hokeju na trawie rozegrała trzecie spotkanie towarzyskie z reprezentacją ZSRR, zakończone wynikiem 1:2. Jeden mecz wygrali Niemcy 3:0, a jeden zakończył się remisowo 1:1.

W naszym obiektywie



W niezwykle trudnych warunkach atmosferycznych rozgrywanym był III etap kolarskiego wyścigu Szlakiem Walki i Męczeństwa Ludu Poznańskiego. Na zdjęciu: fragment wyścigu.

Fot. (3) — K. Przychodzki

Żużel

Polska drużynowym mistrzem świata

Na torze w Rybniku rozegrano w niedzielę drużynowe mistrzostwo świata na żużlu. Piękny sukces odniósł polski zespół w składzie: Andrzej Wyglenda, Edward Jancarz, Stanisław Tkocz, Henryk Gluecklich i Andrzej Pogorzelski, który wywalczył 1. miejsce i tytuł drużynowego mistrza świata. Polacy zdobyli łącznie 31 pkt. a Wielka Brytania 27 pkt., ZSRR 23 pkt. i Szwecja 12 pkt.

Punkty dla Polski zdobyli: Wyglenda i Jancarz po 11. Tkocz — 4. Gluecklich — 3. Pogorzelski — 2. Dla Wielkiej Brytanii: Mauger — 9, Briggs — 8, Boocock — 5 i Ashby — 5. Dla ZSRR: Smirnow — 9, Kurilenko — 8, Klementiew — 5, Dubinin — 1. Dla Szwecji: Mihanek — 7, Tundin i Sjoesten — 2, Jansson — 1.

wchodzi na ostatni szczebel drabiny, ciągnąc za sobą łup. Rama nie chce przejść przez otwór. Chłop klnie półgłosem. W końcu udało się — odsapnął. Gdy się odwrócił, zauważył mnie, siedzącego naprzeciw wejścia na strych, w mundurze i z Visem w ręce. Przeraził się. Upuścił ramę na ziemię. Błady jak ściana, mówi złamanym głosem:

— Panie! Co pan tu robi?

— Jak widzicie, siedzę i odpoczywam.

— A nie wyda panu? — głos mu drży.

To ja raczej powinienem się obawiać, że mnie wyda: mundur i broń demaskują mnie całkowicie. Chłop szybko zdaje sobie sprawę z tego, bo zaczyna mnie zaklinać:

— Niech pan ucieka, niech pan stąd idzie!

Jego prośba jest słuszna, tylko jak mam to zrobić? Wystarczy, bym zszedł z góry, a wydam na siebie wyrok. Nie mogę jednak narażać gospodarza. Muszę stąd oddalić się, lecz przedtem niechże da mi coś zjeść, bo przecież nie miałem nic w ustach od kilku dni. Chłopu zrobiło się mnie żal.

Zaraz przyniosę coś do zjedzenia. I niech się pan nie lęka.

Nie miałem jednak pewności, czy nie pójdzie do Niemców i nie zamelduje im o mojej bytności w zagrodzie. Ale chyba zdawał sobie sprawę, że widziałem, co robił na podwórzu. To powinno go powstrzymać. Czy jednak rozumuję słusznie.

Gospodarz wrócił z pajdą chleba ze smalcem i garncem mleka. Łapczywie zabrałem się do jedzenia. Obserwował mnie w milczeniu.

— Panie — powiedział wreszcie — pan nie może odejść w mundurze. Jeżeli was Niemcy złapią, wtedy będą pytali, gdzie się pan tak długo ukrywał. Nie trzeba się narażać. Wymyślmy coś.

Zabrał puste naczynia i poszedł do chalupy.

Przymknąłem powieki. Po zaspokojeniu głodu poczułem się znacznie lepiej, zniknęło przynęgnięcie.

Po chwili gospodarz wraca z wężkiem w ręce.

Najlepszym kolarzem wyścigu okazał się reprezentant Radomiaka — Jasiński, którego widzieliśmy na zdjęciu (drugi od lewej) przed startem do III etapu.



Trójka zwycięzców III etapu, który rozgrywano w kwadracie ulic: Berwińskiego, Reymonta, Chociszewskiego, Jarochońskiego. Stoją od lewej: Jasiński (Radomiak) — II, Krzeszowiec (Legia) — I i Cytryniak (Flota) — III.

BĄDŹ OSZCZĘDNA I KUPUJ MARGARYNĘ

K6310

Srebro-złom

ORAZ
srebro przemysłowe
KUPUJA SKLEPY

„Ars Christiana”

- Poznań — ul. Wrocławska 10
- Kalisz — ul. Kanonicka 1
- Gniezno — ul. Mł. Gwardii
- Kościan — Rynek 19
- Pila — ul. I Maja 1.

K6331

Praca

Przyjme do pracy rodzinne w gospodarstwie rolnym. Zgłoszenia: Biedka 39 po godz. 17. 0705g

Piekarski - cukiernik z praktyką, potrzebny zaraz z utrzymaniem, miasto powiatowe. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 o 9547g.

Potrzebny czeladnik piekarski, samotny, na wyjazd Katowice. Adres — wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 9661g.

Krawcowe biegłe, także na pół etatu, lub renciści, potrzebni. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9336g.

Dwóch dekarzy i pomocnika, przyjmie zaraz do pracy w Poznaniu. Tel. 662-25. 7758g

Potrzebna dziewczyna do pracy. Farbiarnia — Poznań, Mostowa 26. 7693g

Studencka Spółdzielnia Pracy „Akademik”
Poznań, ul. Fredry 7, tel. 580-01

INFORMUJE

że WZNAWIA ŚWIADCZENIE USŁUG
dla zakładów i ludności

W zakresie:

- CYKLINOWANIA PARKIETÓW
- MALOWANIA PODŁÓG
- LAKIEROWANIA PARKIETÓW

Pracę wykonujemy szybko i fachowo. K6320

KOMUNIKAT

Komornik Sądu Powiatowego, rew. III w Poznaniu, ul. Młyńska 1a — ogłasza, że 27 września 1969 roku o godz. 9 w Poznaniu przy ul. Młyńskiej 1a, pok. 234 odbędzie się DRUGA LICYTACJA 33 kostiumów dziewczęcych oraz 18 spódniczek z laminatu i o godzinie 11 przy ul. Jeżyckiej 18/1 w Poznaniu DRUGA LICYTACJA dwóch maszyn do szycia, należących do dziewczynki Jana Kirchnera. Ruchomości oszacowane na łączną kwotę 33.050,— zł. oglądać można w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej podanym. K7091

† Dnia 21 bm. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka teściowa i babcia, przeżywszy lat 78.

ANTONINA WIECZOREK

z d. BIELAWSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24. IX. br. z domu żałoby w Steszewie przy ul. Kościelskiej 19 o godz. 14.30.

W smutku pogrążeni

SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI

Steszew. Luboń. 9785g

W dniu 20 września 1969 r. zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matczka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

MONIKA SOBOLEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Starelece

o czym zawiadamia

pograżona w głębokim bólu

RODZINA

Poznań, Starołęcka 5 m. 3. 9783g

† Dnia 20 września 1969 r. zmarła nagle moja najukochańsza żona, śp.

JADWIGA SOSNO

z domu PAWLAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godzinie 13.40 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony

MAŻ

Poznań, Prusa 20 m. 11. 9845g

Dnia 20 września 1969 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 46, najdroższa i niezapomniana żona, matka i córka

STANISŁAWA ŚWIDERSKA

z domu STEFAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 23 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, CÓRKA I SYN

ORAZ RODZINA

Poznań, ul. Śniadeckich 9/13. 9844g

LINGWISTA

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH

podaje do uprzejmej wiadomości zainteresowanym, że
INAUGURACJA ZAJĘĆ

z wydzieleniem grup w ośrodkach nauczania przy:

- ♦ ul. Kościuszki 10, Szkoła 82 — jęz. angielski, francuski i niemiecki;
- ♦ ul. Berwińskiego 2/3, Szkoła 26 — jęz. angielski, francuski i niemiecki
- ♦ al. Stalingradzka 32/40, Szkoła 65 — jęz. angielski, duński, francuski, hiszpański, niemiecki, rosyjski, szwedzki, włoski i inne;

odbędzie się

DLA GRUP POZACZĄKUJĄCYCH I ZAAWANSOWANYCH:
— języka angielskiego — w dniu 25. IX. 1969 r. o g. 17.30
— języków pozostałych — w dniu 26. IX. 1969 r. o g. 17.30
Zapoczątkowanie zajęć w grupach, prowadzonych przez wykwalifikowanych specjalistów nowoczesną metodą nauczania, czynnego, sukcesywnie do czasu zamknięcia zapisów.

Zapisy przyjmuje się nadal w sekretariatach ośrodków w dni powszednie prócz soboty — w godz. od 17—20.

INAUGURACJA ZAJĘĆ NA

NIEDZIELNYM STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH

przy ul. Berwińskiego 3/4, Szkoła 15 — w niedzielę, dnia 5 października 1969 r. o godz. 9.30.

Zapisy na Studium Niedzielne każdej niedzieli w g. od 9—12. K7179

Nauka

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 8645g

Maszynopisanie ucze. — Marcinkowskiego 26 m. 16 II podwórko. I piętro. 8382g

Sprzedaz

Urządzenia galwanizacyjne — nikiel, chrom, do drobicy oraz części do 1100. Moskwa, tel. 248. 9613g

Pianino czarne — marki Bechstein, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9492g.

Okulary oraz aparaty słuchowe (Wienatone) — sprzedam. Wyspiańskiego 17 m. 7, od godz. 16—19. 8817g

Dobra krowa cielną sprzedam. Wiry k. Poznań, ul. Szreniawska 2. 8093g

Sprzedam maszynę czyszczarkę, Marian Cichocki. Sucharzewo, poczta Pecina, pow. Śrem. 8006g

ES-ka piec c. o. nowy o pow. 50 m², najnowszy typ, oraz rury stalowe, nowe 90 mm, 1500 mb. — sprzedam zdecydowanie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 9881g.

Samochody

Auto Service — Poznań, Kraszewskiego 30, zabezpiecza antykorozyjnie podwozia samochodów udzielając 3-letniej gwarancji na nowy samochód. 2-letniej na używany. Polecamy naprawy — specjalność zawieszanie. Srewny. 7934g

Moskiewicz 408 nowy (gwarancja), sprzedam, zamienie na Syrenę. Tel. 464-39. 594p

Sprzedam Mikrusa, Nad Wierzbakiem 22 m. 6. 9314g

Sprzedam Wartburga 1000, Wągrowiec, Dzierżyńskiego 52, tel. 477. 7963g

Lożale

Zamienie pokój z kuchnią, wspólny korytarz — Grunwald, na kawalerkę. Dzielnica obolna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9887g.



RYBY MORSKIE

ŹRÓDŁEM WARTOŚCIOWYCH
SKŁADNIKÓW ODŻYWCZYCH

K7128

UWAGA: KONSUMENCI!

PRZYPOMINAMY,

ŻE WSZYSTKIE USPOŁECZNIONE SKLEPY
Z ARTYKUŁAMI FUTRZARSKIMI PROWADZĄ
SPRZEDAŻ NA WARUNKACH RATALNYCH:

- ♦ SKÓR i KOŁNIERZY z lisa niebieskiego,
- ♦ SKÓR NOREK STANDARDOWYCH,
- ♦ BŁAMÓW i FUTER ze skór króliczych,
- ♦ FUTER ze skór nutrii nieepilowanych,
- ♦ PŁASZCZY, KURTEK, WIATROWEK oraz KAMIZELEK, SPODNI i SPÓDNIC ze skór świńskich.

Przy zakupie płaci się tylko 10 procent,
resztę w dogodnych 24 ratach.

NIE ZWLEKAJ, PAMIĘTAJ O ZBLIŻAJĄCYM SIĘ
SEZONIE i JUŻ DZISIAJ SKORZYSTAJ Z OKAZJI.

W hurcie oraz w sklepach duży wybór w wym. artykułów.

Szczegółowych informacji udzielają sklepy, względnie
Hurtownia — telefon 500-03. K6952

Obiadów domowych w okolicy ul. 23 Lutego poszukuje. Tel. 701-91, godz. 18—20. 7823g

Matrymonialne

Redakcja na Targach, skorzystaj z usług Biura Matrymonialnego „Małżeństwo” — Poznań, Libelta 29. Czynne: godz. 15—19. 7503g

Panna lat 23, wykształcenie półwyższe, miła, zgrana, pozna odpowiednio do pana (kawalera) do lat 30, spokojnego, domatora, niewysokiego wzrostu i miłej powierzchowności. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8007g.

Bożne

Uwaga, zaopatrzeniowcy! Pasy klinowe — różne wymiary na zamówienie — szybko wykonuje — B. Gabich, Miłosna k. Warszawy, Konarskiego 4. K6732

SPRZĄTACZKĘ zatrudnił
Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”
w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19.

Zgłoszenia pokój 22, od godz. 9. M7181

† Dnia 21 września 1969 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana babcia, matka i teściowa, śp.

JOANNA KRUGER

z domu STRZELCZYK

Msza św. żałobna odbędzie się w dniu 24 września br. o godz. 7.30 w kościele św. Anny.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 września br. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

WNUKI, CÓRKI, SYN, SYNOWA

I ZIECIOWIE 9823g

Dnia 19 września 1969 roku zmarł wieloletni członek Cechu śp.

FELIKS LENARTOWICZ

mistrz mechaniki pojazdowej

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23 września 1969 r. o godzinie 14 na cmentarzu na Górczynie.

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

Rodzinie Zmarłego

składa

Cech Rzemiosł Metal. i Elektrotechnicznych

w Poznaniu 9774g

Dnia 19 września br. zginął tragicznie w czasie wykonywania czynności służbowych, przeżywszy lat 43.

TOW. WOJCIECH STRZELKA

brygadzysta ZPZ - „Luboń”

b. długoletni sekretarz Rady Zakładowej

i przewodniczący Pracowniczych Ogrodów

Działkowych przy ZPZ „Luboń”,

członek ZPZR.

W Zmarłym żałoba traci oddanego bez reszty ludziom pracy działacza społecznego, dobrego kolegi i ofiarnego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego

wyrażamy tą drogą

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA.

RADA ZAKŁADOWA — RADA ROBOTNICZA

KZ - ZPZR — DYREKCJA

Zakładów Przemysłu Ziemniaczanego „Luboń”

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 września 1969 roku o godz. 16.45 na miejscowym cmentarzu w Zabikowie. K7129

† Dnia 21 września 1969 roku zmarła nagle, w wieku 54 lat, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza żona, matka, teściowa, babunia, siostra i ciocia, śp.

STEFANIA STANDY

z domu WEINRANDER

Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek, dnia 25 bm. o godz. 8.45 w kościele parafialnym przy ul. Fredry, po czym nastąpi pogrzeb o godzinie 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążony

MAŻ z RODZINĄ

Poznań, ul. Czerwonej Armii 73 m. 11. 9876g

Dnia 21 września 1969 r. zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 85.

BRONISŁAWA WRZESZCZYŃSKA

z domu Dajerling

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 8 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni

SYNOWIE, SYNOWE I WNUCZKA

Poznań, Dąbrowskiego 42 m. 10. 9884m

† Dnia 20 września 1969 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa matka, córka, siostra, teściowa, szwagierka, babcia i ciocia, przeżywszy lat 63.

WŁADYSŁAWA URBAŃSKA

z domu KARGE

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Małeckiego 33 m. 11, Poznań, Pila, Angleur (Belgia). 9877m

† Dnia 20 września 1969 r. zmarł mój ukochany mąż, niezapomniany syn oraz nasz drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy 57 lat, śp.

STANISŁAW ŚRÓDECKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 b.n. o godz. 9.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

ZONA, MATKA i RODZINA

† W dniu 20 września 1969 r. zmarł nieoczekiwanie, przeżywszy lat 62, ukochany mąż, troskliwy ojciec, teść i dziadek

ROMAN KOCZOROWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23 bm. o godzinie 15.30 na cmentarzu farnym w Wągrowcu.

O powyższym zawiadamia

pograżona w głębokim smutku

ZONA z RODZINĄ

Wągrowiec, Poznań. 9820g

† Dnia 21 września 1969 r. zmarł po krótkich cierpieniach, w wieku 74 lat, nasz drogi mąż i ojciec, śp.

ANTONI PRZESTACKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godzinie 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Strapione

ZONA i CÓRKA

Poznań, ul. Madalińskiego 11 m. 8. 9821g



Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelnego 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85, dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18, dział miejski 659-39, redakcja nocna 430-73 i 453-31. — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”: Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon: 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną, półroczną i roczną przyjmują placówki Poczty i „Ruch”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-7

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Fantazy”;
NOWY — g. 19 „Uciekla mi prze-
piórka”; OPERA — g. 19 „Hra
bina”; OPERETKA — g. 19 „Skrzy-
dlaty kochanek”; MARCINEK —
g. 11 „O Kasi, co gaski zgubiła”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU
ZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
„Viva Maria” (franc. 18 l.); APOL
LO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15
„Kobieta waż” (ang. 16 l.); g. 22.30
„Beniamin, czyli pamiętnik enotli-
wego młodzieńca” (franc. 18 l.);
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Milion lat przed naszą era”
(ang. 14 l.); CZERNASTKA — g. 10,
12.30, 15.30, 18, 20.15 „Sam
swoi” (pol. 14 l.); GONG — g. 10,
12, 16, 18, 20 „Zakazane piosenki”
(pol. 14 l.); GRUNWALD — g. 17,
19.30 „Kierunek Berlin” (pol. 11 l.);
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30,
18, 20.15 „Tarpuny” (pol. 16 l.);
KOSMOS — g. 17, 19.30 „Dziwica
dla księcia” (włoski 18 l.); MAL-
TA — nieczynne; MINUTURKA —
g. 15, 18 „Kryzysy” (pol. 12 l.);
OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Święty zastawia pułapkę”
(franc. 14 l.); OSIEDLE — g. 18, 20
„Inspektor Morgan prowadzi śle-
dztwo” (ang. 16 l.); PANCERNIAK
— g. 17.30, 20 „Za frontem”
(radz. 11 l.); PALACOWE — g.
12.30, 15.30, 17.30, 20 „Bumerang”
(14 l.); PRZYJAŹŃ — nieczynne;
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Sida” (ang.-kanad. 16 l.);
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17, 19.30
„Pustelnia Parmeńska” (franc. 14 l.); SCALA — g. 16
„Po myśli szpiega” (radz. 14 l.); g.
18, 20 „Dlaczego kłamały” (franc.
16 l.); TECZA — g. 16.30 „Kry-
zysy” (pol. 12 l.); g. 19.30 „Pier-
szy dzień wolności” (pol. 16 l.);
WARTA — g. 12.30, 15 „Chłop-
wspomnień rok 1961/62” (pol. 7 l.);
g. 17.30, 20 „Jada kości, jada”
(pol. 16 l.); WCZASOWICZ (Pusz-
czykowo) — nieczynne; WILDA —
g. 9.30, 13, 16.30, 20 „Bunt na
„Bounty” (USA 14 l.); WRZOS
(Lubon) — g. 18 „Synowie Katie
Elder” (USA 16 l.); WRZOS (Mo-
sina) — nieczynne; FOTOPLASTI-
KON — g. 12—21 „Londyn 1969”.

KONCERTY

PALAC DZIAŁYŃSKICH (Sala
Czerwona) — g. 19.30 — Estrada
Kameralna.
DYZURY

Interna, chirurgia — Szpital
Przyzakładowy HCP, ul. Dzier-
żyńskiego 194, tel. 312-31.

Chir. dzieci, do lat 14 — Wojew.
Szpital Dziecięcy, ul. Kryślewicza
7, tel. 536-21.

Okulistyka — Szpital Miejski im.
Strusia, ul. Szkolna 8/12, telefon
511-11.

Neurologia — Szpital Miejski im.
Strusia, Oddział Neurologiczny,
ul. Grobla 26, tel. 594-68.

Laryngologia — Szpital Klinicz-
ny im. Świeckiego, ul. Przyby-
szewskiego 49, tel. 67-12-31.

Psychiatria — Klinika Psychia-
tryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel.
44-51.

Prokurator Ratunkowy (ul. Cheł-
mońskiego 20). Wypadki uliczne
tel. 99; nagłe zachorowania w do-
mu tel. 666-66; dla Poznania po-
rady lekarskie tel. 637-35 — pod-
stacje ul. Kórnicka 6, Bukowa 8
i Ugory 18 — cała doba dla pow.
poznajskiego (ul. Kościuszki 103,
tel. 566-66). Podstacje w Luboniu
— tel. 09 — cała doba.

Ambulatoria internistyczne (ul.
Chełmońskiego 20) — czynne całą
dobę; pediatryczne (Chełmoń-
skiego 20) g. 15—23 niedz. i święta
— cała doba; stomatologiczne
(ul. Chełmońskiego 20) czynne od
18—7 w niedz. i święta — cała do-
ba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka
8, tel. 707-19 — cała doba; chir-
giczne II — ul. Kasprzaka 18,
tel. 623-55 — cała doba.

Telefon Zaufania nr 586-87 —
dyskujący lekarz psychiatra —
g. 22.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11
(czynna cała doba). Główna 53,
Starolecka 72 (dyżur nocny).

Miejska Lecznica dla Zwierząt:
ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14,
od 8—21 w nocy nagłe wypadki.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala
1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17):
7.45 Dla nauczycieli „Przed pier-
szym dzwonkiem” — magazyn;
8.10 Public. międzynarod. 8.44 Pio-
senka dla solenizanta; 9 W. A. Mo-
zart — Sereńada D-dur; 9.40 Dla
przedszkoli „Warszawa po War-
szawie” słuch.; 10.05 „Reduta Po-
wiśla” fragm. I książki R. Wójci-
ka; 10.25 Polska muzyka ludowa
w opr. artyst.: 10.50 Spacerzy par-
skie (23) — wakacyjny kurs J.
franc.; II Dla kl. III liceum i
technikum (jęz. polski) „Twórcza
słuch.”; 11.30 Przed mikrofonem ze
spół rozrywk. Rozgł. Opolskiej
PR i solistów; 11.45 „Rodzice a
dziecko”; 12.25 Koncert z polone-
zami; 13 Trzy style — trzech wir-
tuzów fortepianu; 13.20 Konc.
Ork. Mandolinistów; 13.40 „Wie-
cej, lepiej, taniej”; 14 Tropami lu-
dzi i pieśni; 15.05 Godzina dla
dziewcząt i chłopców; 16.10 Popo-
ludnie z młodzieżą; 16.30 Reporter
przez tym był; 18.05 Transm. z Mi-
strzostw Świata w podnoszeniu
ciężarów (Torwar); 18.10 Spotka-
nie z Temida; 18.30 Pieśni ze
Śpiewników Domowych St. Mo-
nuszki; 18.50 Muz. i Aktualności;
19.30 Transm. z Mistrzostw Świata
w podnoszeniu ciężarów (Tor-
war); 19.35 Konc. zyczeń; 20.25
Kompozytorzy śpiewają własne
piosenki; 21 Teatr PR — studio
klasyczne „Szkoda, że jest nie-
razadnica” słuch.; 22.30 Utwory Co-
rellego i Bacha; 23.20 Gra Zespołu
J. Milliana; 23.40 Tanczymy do pół-
nocy; 0.10 Program nocny z Opo-
la.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10,
12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69,74 MHz: 8.35 Chwila muzyki;
9 Gra Polska Kapela pod dyr. F.
Dzierżanowskiego; 9.35 Z życia
ZSRR: 9.55 Kasztanowa symfonia;
10.25 Kto się z czego śmieje; 10.55
Br. Gimpel w nagraniach soli-
stycznych, kameralnych i z or-
kiestra; 13 Czas dobrych gospo-
darz; 13.15 Słuchacz pisał — my
odpowiadamy; 13.25 W rymie wal-
ca; 13.40 „Przy kawie i narglach”
opowieści o Tunezji; 14.05 Gra
Ork. W Bercu; 14.15 Echa Grp.
Festiwalu Piosenki Żołnierskiej —

Kotłownie przygotowane do sezonu

Pracowite lato brygad MPEC

Upały chyba już definitywnie się skończyły. Z każdym dniem pogoda staje się coraz bardziej jesienią. Dlatego też zainteresowaliśmy się stanem przygotowań kotłowni centralnego ogrzewania do rozpoczęcia sezonu.

Największym przedsiębiorstwem czuwającym nad właściwym działaniem urządzeń c.o. jest Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. „Opiekun” się ono 212 kotłowniami c.o., w tym kilku dużymi jak np. na osiedlach grunwaldzkim i jeżyckim. Podczas tegorocznego lata fachowcy MPEC mieli pełne ręce roboty. Przeprowadzono bowiem kapitalne remonty 26 obiektów. Dokonano m.in. wymiany 15 kotłów. W pozostałych przeprowadzono drobniejsze naprawy, zaleźnię od potrzeb.

Przeprowadzanie remontów o większym zakresie napotyka na poważne trudności. Szczególnie kłopot sprawiała przede wszystkim zbyt późna dostawa nowych kotłów. Dopiero np. w tych dniach otrzymano dwa kotły, które trzeba zainstalować w kotłowni wieżowej przy ul. Grochowskiej. Miały one nadejść w II kwartale br. Stąd też we wspomnianej kotłowni roboty trwają obecnie w całej pełni. W tym tygodniu mają być zakończone.

Zbyt późno także przystąpiono do wymiany sieci instalacji cieplnej na osiedlu dębickim. I w tym przypadku opóźnienie spowodował brak odpowiednich rur.

Wiele kłopotu sprawiają kotłownie c.o. w domach należących do niektórych poznańskich zakładów pracy. Wpraw-

dzie ich eksploatacją zajmuje się MPEC, jednak remonty wykonuje do przedsiębiorstwo wyłącznie na zlecenie danego zakładu pracy. W takiej sytuacji nie zawsze wszystko dopięte jest na ostatni guzik. Bo choć MPEC zna wszystkie braki i niedomagania w urządzeniach kotłowni, jednak na własną rękę nie może podjąć robót konserwatorskich. W trzech budynkach np. przy ulicach: Krańcowej 9, Gdańskiej 10/161 Kotlarskiej 1 istnieją przecieki w kotłowniach. Dlatego też podczas poprzedniej zimy nie można było w mieszkaniach tych domów utrzymać właściwych temperatur. W tych dniach zlecono MPEC wymianę dwóch kotłów w domu przy ul. Gdańskiej. Do wymiany przystąpiono natychmiast. W dwóch jednak pozostałych kotłowniach nie się nie dzieje. Podczas nadchodzącej zimy mieszkańcy mogą więc znów narzekać na niedogrzaną mieszkan. Zachodzi zatem konieczność, by zakłady, do których należą budynki zainteresowały się wreszcie stanem i tych kotłowni.

Podczas zimy 1968/69 rozmaite awarie powodowały, że w domach na osiedlu Rataje było zimno. W

tych przypadkach odpowiedzialnymi za właściwe ogrzewanie mieszkań są trzy kontraceh. Elektrociepłownia ma pod swoją opieką Zakład Energetyczny Poznań-Miasto, za dostarczanie ciepła do węzłów w poszczególnych domach odpowiada MPEC. Regulacja i konserwacja wewnętrznej instalacji zajmuje się inwestor osiedla — Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych”. Gdzie kucharek sześć tam nie ma co jeść... Mimo to MPEC zapewnia, że podczas lata dokonano przeglądu całej sieci na osiedlu oraz poczyniono szereg zabiegów konserwatorskich. Według opinii fachowców lokatory tego osiedla nie będą musieli w nadchodzącą zimę narzekać na niedogrzaną mieszkan. Oby!

Natomiast występują na Ratajach kłopoty z dostarczaniem ciepłej wody. Prawdopodobnie otrzymano wadliwą partię rur ocynkowanych. Stąd też co pewien czas zdarzają się przecieki. Wówczas na okres wymiany rur trzeba zamknąć dopływ ciepłej wody w całym domu.

Trzeci, kolejny rok działalności MPEC w naszym mieście przyniósł znaczną poprawę stanu urządzeń c.o. Do tej pory np. wymieniono 28 zniszczonych kotłów na nowe. Miejmy zatem nadzieję, że tegoroczna zima nie przyniesie nam podobnych przykrych niespodzianek, jak poprzednia. Rzecz także w tym, by MPEC nastawił się na szybkie i sprawne usuwanie wszelkich usterek. Bo, jak wiadomo, z tym nie było jeszcze najlepiej. (an)

Prztyczek

Po czasie

Zapewne potomnym przekazuję się ku wiecznej pamięci fakt, że w Poznaniu odbył się we wrześniu 1969 roku Zjazd Fizyków Polskich, który nota bene 13 dnia tego miesiąca owocnie i uroczystie zamknął swoje obrady.

Dobre, zgoda. Ale po co do dzisiaj „który” mówi o tym wielki transparent na frontonie gmachu „Collegium Chemicum”? Zjazd się odbył, transparent „swoje zrobił”, więc po co jeszcze propagować coś co już minęło?

t.h.n.

INFORMUJEMY

Na spotkanie z H. Śniegockim, który podzieli się wspomnieniami z pobytu na Forcie VII zaprasza filia Biblioteki Miejskiej przy ul. Dzierżyńskiego 94, dzisiaj o godz. 11.

Zebrań informacyjnych dla kandydatów na kurs przygotowawczy do kl. X liceum ogólnokształcącego dla pracujących odbędzie się w Uniwersytecie Robotniczym ZMS, ul. Nowowiejskiego 29, dzisiaj o godz. 17.

Na pokaz wywoływania błon i papierów fotograficznych zaprasza PTF dzisiaj o godz. 18.30 do salonu przy ul. Paderewskiego 7.

Bezpłatne bilety do Teatru Polskiego na 30 bme rozprowadza dla członków Zjednoczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów dzisiaj od godz. 9 w sekretariacie przy ul. Młyńskiej 5.

Kołobrzeg 1969; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Krakowskie i kieleckie melodie ludowe; 15.15 Konc. muz. operowej; 17.15 Muzyka; 17.25 „Rozmaitości o muzyce”; 17.55 Radioexpress; 18.05 Gra Pozn. 15 Radia; 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie i refleksje ze świata nauki; 21.16 Z nagrań solistów; 21.30 Reportaż literacki „Roman, który się nie kończy”; 21.50 Alfabet ork. rozrywk. — ork. Pereza Prado; 22.30 Rytmy jazzowe i taneczne; 23 Reportaż z Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień”; 23.40 Melodie na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66,62 MHz: 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Wakacje Komisarza Majgreta” — odc. 18 pow.; 17.40 Od pierwszego nagrania...; 18 Ekspres — magazyn uścisłowości; 18.25 Za grą i zaśpiewaj; 18.40 Graja i śpiewają J. Feliciano, E. Macias, L. Armstrong, M. Slim, L. Prima; 19 Mała encyklopedia wielkiego dramatu — Tirsó de Molina; 19.30 Dla ciebie, dla mnie, dla was; 20 Kwiaty pod antenką; 20.20 No, nowe, nowe, najnowsze; 21 Od za chodu do wschodu słońca; 21.20 Piórkiem Ibis — felieton muzyczny; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton; 21.50 Warszawska wrzesień; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Trivi Lopez; 22.15 Powieść w wyd. dżw. — „Młodość króla Henryka IV”; 22.45 Przeboje z Atlantyku; 23 Poezja Ameryki Łacińskiej; 23.05 Koncert tylko dla melomanów — Utwory Maurice'a Ravela; 23.50 Śpiewa Waldemar Matuska.

TELEWIZJA

WTOREK: 8.35 — 9.50 — „Kłęski i nadzieje” — odc. II filmu fab. prod. NRD; 9.55—10.30 — Dla szkół — Język polski dla kl. I lic.; „Dekret” — Zdzisława Skowrońskiego; 10.55—11.25 — Dla szkół — Język polski dla kl. V—VI: „O miejsce wśród ludzi” — „Matka”; 12—12.20

Koleżeńskie konfrontacje

II Liceum Ogólnokształcące im. H. Modrzejewskiej (dawnej im. Zamojskiej) przeżywa obecnie swój rok jubileuszowy: 50-lecie istnienia szkoły. Intencją władz szkolnych jest wykorzystanie tej okazji zarówno do przedstawienia aktualnego dorobku dydaktyczno-wychowawczego, jak i do poczynienia pewnych konfrontacji, które miałyby uświadomić młodzieży szereg dokonanych w tym zakresie zmian.

Uroczystości zainaugurowano już wiosną br., kiedy to odbyła się dwudniowa sesja naukowa, z udziałem wielu absolwentów.

W dniach 18 i 19 października, szkoła pragnie zorganizować zjazd koleżeńskich — o czym przypomina wszystkim zainteresowanym. Zwraca się również z prośbą o wypożyczenie szkole pamiątek (np. starych fotografii, świadectw, dyplomów itd), które będą wykorzystane na specjalnie zorganizowanej wystawie.

Program dwudniowego zjazdu przewiduje spotkanie w auli UAM, połączone z częścią artystyczną, która nosi właśnie tytuł „konfrontacje”. Będą to więc np. produkcje wokalne artystów — absolwentów szkoły przy akompaniamentie uczniów, a także m. in. rozmowy — np. aktualnego przewodniczącego szkolnego samorządu z absolwentem — dziś np. działaczem rad narodowych itd.

Drugi dzień zamierza się po

święcić aktualnym sprawom szkoły i prezentacji jej osiągnięć. A więc otwarciu wspomnianej wystawy i produkcjom artystycznym szkolnych zespołów w programie, noszącym nazwę: „Ukochany kraj”. Uczestnictwo w tej ciekawej imprezie zgłosiło już około 400 osób. Szkoła czeka na dalsze zgłoszenia, oraz na nadsyłanie posiadanych pamiątek. (wch)

„Alfa” już pracuje

Wczoraj otwarto przy ul. Czerwonej Armii wybudowany przez PSS nowoczesnie wyposażony Spółdzielczy Dom Handlowy „Alfa”, w którym na powierzchni około 1600 m² sprzedaje się wyroby dziewiar-
skie, galanterijne, bielizne, upominki, odzież, obuwie, wyroby skórzan. Zlokalizowano tu też na I piętrze samoobsługowy bar kawowy i punkt przyjeżdż w którym klienci mogą zlecać, na podstawie prezentowanych wzorów wykonanie usług z zakresu kape-lusznictwa i dziewiarstwa, oraz korzystać z repasacji pończoch.

Tradycyjnego przecięcia wstęgi dokonała prezes Zarządu Głównego ZSS „Społem” Irena Strzelecka, która złożyła Zarządowi PSS gratulacje z okazji wybudowania tak nowoczesnej placówki. Poinformowała też, że kilka podobnych obiektów handlowych oddanych zostanie przez spółdzielczość gospodarzy w tym roku do użytku w różnych rejonach kraju. (b)

Na zdjęciach: wnętrze i witryny SDH „Alfa” w wieczornej iluminacji.

Fot. (2) — K. Przychodzki



Nowości poznańskiej „Estrady”

PPIE „Estrada” zapowiada do końca roku szereg własnych programów oraz obcych — zakupionych od zagranicznych i polskich impresariów.

I tak z imprez przygotowanych przez poznańską „Estradę”, zaanonsować możemy montaż Lenińskiego pt. „Był wśród nas” w wykonaniu aktorów teatrów poznańskich, „Tryptyk L. Kruczkowskiego”, kabaret „Lunapark” oraz cykl koncertów pod wspólnym tytułem „Operetka na świecie”. „Estrada” zapowiada też na ten kwartał dwa recitale poznańskich wykonawców: znanej tancerki Olgi Sawickiej oraz piosenkarki Wiesławy Drojeckiej i aktora Tadeusza Wojtycha.

Zespół „Cepelia” wyjeżdża do NRD

W czwartek, 25 bm., wyjeżdża na kilka dni do Niemieckiej Republiki Demokratycznej Regionalny Zespół „Cepelia”, działający przy Spółdzielni Pracy Przemysłu Artystycznego „Rytosztuka” w Poznaniu. Został on zaproszony na występy przez Zarząd Okręgu Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych w Cottbus.

Zespół wystąpi w NRD w Guben, Cottbus i Spremburgu. Dwugodzinne koncerty składać się będą z dwóch części. W pierwszej zespół zaprezentuje tańce i pieśni regionu wielkopolskiego, w drugiej na rodowe, jak: polonezy, mazurki itp. W koncertach weźmie także udział kapela ludowa.

W związku z wyjazdem „Cepeli” wczoraj w Państwowej Szkole Baletowej przy ul. Gołębiej odbyła się generalna próba. Pokazano na niej repertuar, który oglądać będą widzowie NRD. (a)

Wczoraj Nidali do nas...

▲... Mieszkańcy domu przy ul. Piekary 35 o tym, że kierowcy niektórych pojazdów, przeważnie ciężarowych, nie wiadomo dlaczego urządzili sobie pod ich oknami parking. Zostawiają często samochody na całą dobę, by o godzinie trzeciej czy czwartej rano budzić hałasem silników wszystkich mieszkańców. Kilka razy stały tam „samochody „Łączności”, „PKS-u”, a także prywatnych właścicieli.

...i odpowiedzieli nam...

▲... DZBM Poznań — Jeżyce wyjaśniając, że przyczyną zacieł w mieszkaniu nr 13 przy ul. Kassysza 8 jest zbyt małe pochylenie połaci dachowej, krytej da chówką nad kaferkami. W IV kwartale br kaferki zostaną pokryte blachą co całkowicie uszczelní dach. Remont podłogi i pięca będzie realizowany według kolejności tj. od pierwszego kwartału 1970.

▲... Urząd Poczto-Telekomunikacyjny Poznań 2, że skrzynkę na listy w budynku przy ul. Marchlewskiego 32 naprawiono. (js)

Z imprez obcych na szczególną uwagę zasługują występy Zespołu Estrady Moskiewskiej w dniu 28 października, gościnne występy warszawskiego Teatru „Syrena” z programem pt. „Róbmy coś” (od 30 XI do 2 XII) oraz recitale: Ireny Santor i Mariana Załuckiego (od 28 do 30 X), Aliny Janowskiej i Urszuli Sipińskiej (od 15 do 20 XI), Ryszarda Filipskiego (15 XI) oraz Igi Cembrzyńskiej (10 XII).

Spółród programów głównie dla młodzieży wymienić należy występy gościnne następujących zespołów: 100 osobowego Zespołu Pieśni i Tańca im. Piatnickiego z ZSRR (25—26 X), „Trubadurów” (od 20 X do 10 XI), „Skaldów”, zespołu czechosłowackiego „The Framers Five” oraz zespołu wokalnego z USA: „The Patterson Singers”. (ob)

Quiz w związku z 100-rocznicą

urodzin W. I. Lenina

Wzorem roku ubiegłego Klub Międzynarodowej Prasy i Książki oraz Prezydium DRN Stare Miasto organizują cykl imprez przygotowanych do quizów przeznaczonych dla młodzieży szkół średnich. Wygłoszone zostaną prelekcje z zakresu najnowszych zagadnień społeczno-politycznych, a także osiągnięć astronautycznych i technicznych jak również nauk historycznych.

Tegoroczny quiz zorganizowany jest w związku z 100 rocznicą urodzin W. I. Lenina. W środę 24 bm. wygłoszony zostanie pierwszy wykład inauguracyjny zatytułowany „Lenin a Polska” (prelegent Wiesława Porowicz z Warszawy). Począwszy od 24 bm. imprezy organizowane będą w każdą trzecią środę miesiąca aż do kwietnia przyszłego roku, kiedy nastąpi rozstrzygnięcie konkursu. Pierwszą nagrodę w quizie podobnie jak w roku ubiegłym stanowi wyjazd zagranicą.

Uczestnictwo w quizie zgłaszać można zarówno indywidualnie jak i zbiorowo. Kartę zgłoszeń do odebrania w czytelni klubu. (jw)

Dar dla poznańskiego ZOO

Od kilku już lat trwa zbiórka pieniędzy na budowę nowego ZOO na Malcie. Jedną ze szkół wyróżniających się w tej zbiorce jest Szkoła Podstawowa nr 21 przy ul. Łozowej 77. Tam właśnie z inicjatywy opiekunki koła przyrodniczego nauczycielki S. Piechowiak, uczniowie zebrali na budowę ZOO 1 570 zł. Szczególnie przyczynili się do tego dzieci z klasy VI d. Szkoła utrzymuje żywy kontakt z poznańskim ZOO i wzywa inne kółka przyrodnicze w szkołach podstawowych do zorganizowania podobnej zbiórki. (s)